

# **Czwarty kielich. Odkrywanie tajemnicy Ostatniej Wieczerzy i krzyża – Scott Hahn**

W książce „Czwarty kielich” dr Scott Hahn daje nam klucz do wyjaśnienia tajemnicy Ostatniej Wieczerzy i krzyża. Czyni to na dwa sposoby: po pierwsze, powracając do żydowskich korzeni słów i czynów Jezusa, a po drugie, opowiadając historię swojej osobistej wędrówki od protestantyzmu do katolicyzmu. Jego książkę czyta się niemal jak powieść detektywistyczną.

**Scott Hahn**

**Czwarty kielich. Odkrywanie tajemnicy Ostatniej Wieczerzy i krzyża**

**Tłumaczenie: Dominika Krupińska**

**rok wydania: 2019**

**Wydawnictwo esprit**

W 1989 roku wygłosiłem w Marytown (archidiecezja Chicago) pierwszy wykład pod tytułem „Czwarty kielich”. Był on poświęcony części badań, które doprowadziły mnie do nawrócenia na katolicyzm zaledwie trzy lata wcześniej. Pracowałem wówczas jako profesor religioznawstwa w College of St. Francis w Joliet w stanie Illinois. Nie zarabiałem wiele. Nie miałem stałego etatu ani publikacji. Jednak czułem się szczęśliwym człowiekiem, bo byłem katolikiem, i pragnąłem o tym mówić światu. Teraz miałem do tego sposobność. Byłem zadowolony, że mogę opowiedzieć swoją historię zebranej grupce zainteresowanych. Jeszcze

bardziej cieszył mnie entuzjastyczny odzew na mój wykład. Słowo rozprzestrzeniało się i kolejne gremia zapraszały mnie, bym opowiedział o swoim „polowaniu na czwarty kielich”. Temu opowiadaniu nadałem formę historii detektywistycznej, obsadzając siebie w roli nieszczęsnego detektywa, jakim właśnie jestem. (Moim wzorem był porucznik Columbo grany przez Petera Falka).

Było to oczywiście miliony słów temu, dziesiątki książek temu, tysiące wykładów temu. Już dawno straciłem rachubę, ile razy od tamtej pory mówiłem o „czwartym kielichu”. Z całą pewnością były to setki razy. Wygłaszałem ten wykład na kilku kontynentach – w tym niemal w miejscu sali na górze w Jerozolimie – a nawet na morzu! W zeszłym roku rozmawiałem ze starym znajomym, który był obecny na tym wykładzie kilka razy w różnych latach. Uświadomił mi, że nigdy nie mówię o „czwartym kielichu” tak samo. Zawsze omawiam ten sam okres, ale wymieniam inne wydarzenia i inne starożytne źródła. Musiałem mu przyznać rację. Od 1982 do 1986 roku, kiedy byłem młodym mężem, świeżo upieczonym ojcem, nowo ustanowionym pastorem i neofitą wśród badaczy, przechodziłem burzliwy okres. Wiele doświadczeń życiowych przeżywałem po raz pierwszy – a wtedy Bóg wprowadził zamieszanie i zawieruchę, które zagroziły temu, co właśnie zaczynałem kochać. Ryzykowałem, że utracę wszystko, co dawało mi poczucie komfortu i ufności. Moja posługa pastorska, stanowisko akademickie, moje przyjaźnie, a nawet małżeństwo mogły się rozpaść.

Jak mogłem ująć istotę tych wszystkich doświadczeń w jednym wykładzie? Oczywiście było to niemożliwe. Za każdym więc razem opowiadałem po prostu swoją historię, używając Paschy jako tematu – i często zerkając na zegarek. Wypełniałem czas wszelkimi opowieściami i źródłami, które mi się przypominały. Znajomy zaproponował mi

zebranie tych opowieści i źródeł w książce, która w pełni ukaże przygodę i sens pracy detektywistycznej. Tak zrobiłem. W ten sposób powstała ta książka. Starałem się unikać powtarzania historii zawartych już w innych moich publikacjach, takich jak *W domu najlepiej* (napisanej wspólnie z moją żoną Kimberly) oraz *Uczta Baranka*. Opowieści zawarte w *Czwartym kielichu* mają uzupełnić moje wcześniejsze relacje.

Spis treści